

## Obj 3,7-13 – II niedziela adwentu

### Tłumaczenie:

7 I aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz:

- b Te-zaś [słowa] mówi Święty,
- c Prawdziwy,
- d mający klucz Dawida,
- e otwierający i nikt [nie] zamknie
- f i zamykający i nikt [nie] otwiera:

8 Wiem [o] twoich dziełach

- b Patrz-oto dałem przed-obliczem twoim bramę otworzoną,
- c której nikt [nie] jest-mocny zamknąć jej,
- d bo małą masz moc
- e i strzegłeś mego słowa
- f i nie zaprzeczyłeś imienia mego.

9 Patrz-oto daję z synagogi szatana [z] mówiących [o] sobie-samych [że] Żydami są

- b i nie są,
  - c lecz kłamią.
  - d Patrz-oto uczynię ich,
  - e aby przybyli
  - f i pokłonili-się przed-obliczem stóp twoich
  - g i poznali,
  - h bo Ja umiłowalem cię,
- 10 bo strzegłeś słowa wytrwania mego
- b i Ja ustrzeżę cię z chwili próby
  - c mającej przyjść na zamieszkały-świat cały
  - d [by] wypróbować zamieszkujących na ziemi.

11 Przychodzę szybko.

- b Trzymaj, co masz,
  - c aby nikt[-nie] wziął wieńca twego.
- 12 Zwycięzający uczynię go filarem w świątyni Boga mego
- b i na-zewnątrz (na-pewno)-nie wyjdzie już,
  - c i napiszę na nim imię Boga mego,
  - d i imię miasta Boga mego,
  - e nowego Jeruzalem
  - f zstępującego z nieba od Boga mego
  - g i imię moje to nowe

13 Mający uszy niech słucha,

- b co Duch mówi Kościołom!

### Uwagi do tłumaczenia:

-w.8a: tłumaczę *oida* jako „wiem” w odróżnieniu od *gignosko* w 9g i *erga* jako „dzieła” w odróżnieniu od *poieso* w 9d

-w.8b: rzeczownik *enope* oznacza twarz, oblicze, a przysłówek *enopion* tłumaczy się jako twarzą w twarz, w czyjejs obecności, jawnie, otwarcie; to i wyrażenie w 9f to semityzm

-w.8b: tłumaczę „bramę” a nie drzwi ze względu na późniejsze obrazy świątyni i miasta, chodzi o konstrukcję budowlaną tworzącą wejście do środka

-w.8e: *arneomai* znaczy zaprzeczam, nie przyznaję, jako przeciwieństwo prawdy i potwierdzenia, odrzucam, odmawiam, wypieram się, wyrzekam się, zrzekam się, twierdzą, że nie; por. 2,13

-w.8e, 10a, 10b: *tereo* to strzegę, pilnie obserwuję (jak np. straż na murach miasta), zwracam baczną uwagę, pilnuję, zachowuję, chronię, trzymam w nienaruszonym stanie; w dalszym znaczeniu - przestrzegam, jestem posłuszną

-w.8e: należy pamiętać, że „słowo” i „mówić” mają ten sam rdzeń po grecku – *logos* i *legein*; por. 7b, 8e, 9a, 10a, 13b

-w.9a: tłumaczenie wiersza sprawia trudność, gdyż brak jednoznacznego dopełnienia do *dido* – „daję”, dopiero w 9d jest dopełnienie do *poieso* – „uczynię”; ale por. 2,9

-w.9e: tłumaczę „przybyli” w odróżnieniu od *erchomai* w 10c, 11a i 12b

-w.9f: *proskynein* oznacza dosłownie tak bardzo się pochylić, by dotknąć twarzą (ustami? *kyneo* to całować) ziemi; wyraża najgłębszy hołd okazywany władcom, bóstwom i Bogu; por. 4,10; 9,20; 13,8.12; 15,4; 19,10; 22,9

-w.9h: *oti* tłumaczę konsekwentnie (por. 8d) jako wyjaśnienie „bo”, ale gramatycznie może wprowadzać „treść” poznania, tak samo jak 10a

-w.10a: *hypomone* to wytrwałość związana z wielką cierpliwością i cierpieniem, wytrzymywanie, niewzruszoność

-w.10b: *ek tes oras* sprawia trudność, by tłumaczyć „w godzinie” powinno być *en te ora*, *ora* najczęściej znaczy jeden z dwunastu okresów czasu między wschodem i zachodem słońca, ale też moment, chwilę, raczej krótki, nieokreślony okres czasu

-w.10b: *peirasmos* to próba (np. wytrzymałości), test, pokusa, zanęta, której ktoś jest poddawany, doświadczenie; nie jest to nic łagodnego, lecz ciężkiego do przejścia; odpowiednie znaczenie ma czasownik *peirazo*

-w.11b: *krateo* oznacza „chwytam” coś i „trzymam” z dużą siłą i wysiłkiem; bliskie jest też znaczeniu „zapanować nad czymś”, „zwycięzać”

-w.12a: kłopot sprawia participium w nominatywie *o nikon*, formą nawiązuje do w.7def, także gramatycznie bardziej pasowałby do domyślnego „Ja, Zwycięzający uczynię ...” (por. 21,7); z drugiej strony znaczeniowo nawiązuje do „wieńca twego” (por. też 6,2), więc mógłby odnosić się do Kościoła; zaimek w akusatywie *auton* gramatycznie pasuje do „wieńca”

### **Kontekst i struktura:**

3,7-13 jest przedostatnim z siedmiu listów do aniołów siedmiu Kościołów w Azji. We wszystkich możemy zaobserwować powtarzający się schemat: wezwanie „... napisz!”, samopredstawienie się Mówiącego, przedstawienie stanu i przeszłości Kościoła, w tym: „Wiem o dziełach twoich ...” – ewentualne pochwały lub „nagany”, wezwanie – do zmiany lub wytrwania, przedstawienie przyszłości Kościoła i świata, też konsekwencji zmian lub wytrwałości – pozytywnych lub negatywnych, w końcu wezwanie „Kto ma uszy ...”. W obrębie każdej z części schematu w różnych listach powtarzają się pojęcia (np. „dzieła” w 2,5.19.23.26; 3,2; „wytrwanie” w 2,2n.19), wyrażenia (np. „przed-obliczem ...” w 2,14; 3,2.5.8.9), motywy (np. kłamstwo w 2,2; „imię moje” „nowe imię” w 2,3.13.17; „szatan” w 2,13; „zwycięzający” otrzymujący nagrodę w 2,7.11.17.26; 3,5.21) i obrazy (np. „synagoga szatana” w 2,9; „wieniec” lub korona w 2,10; „brama” lub odrzwia w 3,20;).

Obj jest jedynym w NT pismem o charakterze apokaliptycznym. Językiem oddziałujących na wyobraźnię symboli i obrazów, hymnicznych obwieszczeń, obfitujących w przymiotniki i partycypia opisów przedstawia – objawia (*apokalipsis*), odkrywa - czasy ostateczne (*ta eschata*; te rzeczy, które staną się na koniec) w perspektywie wiary w Chrystusa, tzn. ostatni i nieodwracalny sąd Chrystusa nad ludźmi, ostateczne wybawienie wierzących od śmierci i koniec przeszłego oraz teraźniejszego świata.

Listy do siedmiu Kościołów są z jednej strony wstępem do właściwego „roztaczania” wizji „nowego nieba i nowej ziemi” oraz sądu ostatecznego (od 4,1), z drugiej jednak przypominają, że życie Kościołów już należy do czasów ostatecznych, bo zaczęły się one od śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa (1,18n), Pan, którego wyznają, „przychodzi szybko” (cz. teraźniejszy: 2,5.16; 3,11; por. 22,7.12.20), poddawani są (i byli) próbom charakterystycznym dla sądu ostatecznego (np. 1,9; 2,22n; 3,10). Liczba siedem symbolicznie oznacza pełnię. Historycznie zapewne istniały w wymienionych miastach w Azji Mniejszej Kościoły lokalne, ale objawienie skierowane jest do całego Kościoła powszechnego. Także to co napisane i powiedziane do poszczególnych Kościołów należy odnosić do wszystkich wierzących (por. l. poj. we wstępach i l. mn. w zakończeniach listów).

### **Próba interpretacji:**

Kościół żyjący jeszcze (por. „czas jest bliski” 1,3; 22,10) na ziemi przeniknięty jest na wskroś obecnością Boga w Chrystusie. Piękny jest obraz Chrystusa Sędziego przechadzającego się

pośród siedmiu świeczników - Kościołów i trzymającego w prawicy siedem gwiazd – aniołów (posłańców z nieba; *angelo* –obwieszczam, zwiastuję, zawiadamiam, zapowiadam) Kościołów (1,13.16.20). Chrystus jest obecny i działa pośród wierzących w Duchu (np. „mówi” w 3,7b i 13b i w każdym z listów), poprzez poselstwo, słowo mówione i spisane (por. 1,3.11.19 i „napisz” w każdym z listów; też 14,13; 19,9; 21,5) oraz nabożeństwo - wzywianie jego imienia (por. też 19,12n) i w nim oddawanie czci Bogu. Wszystko to jest antycypacją wiecznego nabożeństwa w niebie, wiecznej społeczności z Bogiem i oddawania mu chwały (por. np. 1,6; 3,12; 7,15).

Jednocześnie (por. „w ucisku i królestwie i wytrwaniu w Jezusie” 1,9) Kościół żyjący na ziemi poddawany jest ciągłym i różnorodnym doświadczeniom, nie wyłączając prześladowań i męczeństwa (por. np. 2,10; 6,9; 12,11; 20,4), które wymagają wytrwania (por. 2,2n.19; 13,10; 14,12).

W liście do Filadelfii, podobnie jak do Smyrny, nie znajdujemy napiętnowania zła (por. 2,4; 2,14; 2,20; 3,1n; 3,16n) i wezwania do zmiany. Nazwa miasta nawiązuje do terminu określającego miłość siostrzaną i braterską, którą mają kierować się chrześcijanie (por. Rz 12,10; I Tes 4,9; Hbr 13,1; I P 1,22; II P 1,7 – jest wyrazem właściwego czczenia Boga). Zagrożenia są więc „tylko” zewnętrzne, a wezwanie dotyczy uchwycenia się tego, co się posiada i trwania w tym.

Ci, którzy kłamią, mówią, że są Żydami, a nie są, ostro kontrastują z tym, który mówi, jest prawdziwy (więc też prawdomówny, prawowierny, wiarygodny; por. 3,14) i posiada klucz Dawida (w.7abc vs 9). Chrystus jest tym, za kogo się przedstawia, Bogiem Izraela i Sędzią (*ho hagios, ho alethinos* w 7bc, por. np. II Mojż 34, 6; III Mojż 11,44n; IV Mojż 14,18; Joz 24,19; Ps 70,22; 85,15; oraz 4,8! 6,10), a także najważniejszym Żydem, który ostatecznie i nieodwołalnie (por. 3x „nikt nie...” w 7ef, 8c, też 11a) otwiera bramę do nieba (por. 4,1; 19,11) dla wzywających jego imienia, które wszak jest imieniem Boga (*to onoma* w 6f i 12cdg).

Najprawdopodobniej to echa fałszywej nauki w pierwotnym Kościele, że tylko judaizm, też jako wstęp do chrześcijaństwa, wyzwala z bycia bez Boga, czyli pogaństwa. Tak samo jak z zagrożeniem fizycznymi prześladowaniami nie musimy się dzisiaj zmagać z taką sytuacją. Ale to uniwersalna i ponadczasowa prawda wiary, że każda wspólnota religijna powołująca się w kwestii przynależności do Boga i zbawienia na cokolwiek (np. na pochodzenie etniczne) czy kogokolwiek innego niż Chrystusa – bo każde inne poselstwo jest kłamstwem - jest zgromadzeniem szatana, tego, który oddziela od Boga i eschatycznego nieba. Wierzący

trwający przy Chrystusie jako Bogu i Zbawicielu są prawdziwymi czcicielami prawdziwego Boga i pozostaną z nim już na wieki (w.12; por. 15,4; 21,2n; por. też np. Iz 60,14; 66,23 )

Należy pamiętać o tym, że wizja czasów ostatecznych w chrześcijaństwie jest przede wszystkim pocieszeniem i wzmocnieniem, daniem siły do wytrwałości w wierze i nadziei na ostateczne zwycięstwo nad złem (np. pod postacią szatana) i śmiercią, czyli wszystkim tym, co oddziela nas od Boga, jest przeniesieniem wierzących w wymiar świętości, prawdy i jedności z Bogiem, wiecznego odpoczynku, gdzie nie trzeba już z nikim ani niczym walczyć, ani być czujnym, ani ćwiczyć się w wytrwałości (por. np. 7,15-17; 14,12n; 22,4).

Kościół triumfuje jedynie swoją wiarą przejawiającą się w wytrwałości w strzeżeniu słowa i wyznawaniu Chrystusa (w.8ef; por. 12,17; 14,12), nie swą własną mocą (8d), lecz mocą Boga i Baranka ocaleje na sądzie powszechnym (w.10bcd; 4,11; 5,12; 7,12; 12,10; 19,1), triumfuje łaską i miłością od Boga, bo wszystko co ma i będzie miał, ma od niego (por. np. *dido* w 8a.9b; też 9h, „uczynię” w 9d i 12a; „umiłowałem” w 9h).

Iwona Sławik

### **Tekst grecki:**

7 Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Φιλαδελφείᾳ ἐκκλησίας γράψον·

Τάδε λέγει ὁ ἅγιος,  
ὁ ἀληθινός,  
ὁ ἔχων τὴν κλεῖν Δαβὶδ,  
ὁ ἀνοίγων καὶ οὐδεὶς κλείσει  
καὶ κλείων καὶ οὐδεὶς ἀνοίγει·

8 οἶδά σου τὰ ἔργα,

ἰδοὺ δέδωκα ἐνώπιόν σου θύραν ἠνεωγμένην,  
ἣν οὐδεὶς δύναται κλείσαι αὐτήν,  
ὅτι μικρὰν ἔχεις δύναμιν  
καὶ ἐτήρησάς μου τὸν λόγον  
καὶ οὐκ ἠρνήσω τὸ ὄνομά μου.

9 ἰδοὺ διδῶ ἐκ τῆς συναγωγῆς τοῦ σατανᾶ τῶν λεγόντων ἑαυτοὺς Ἰουδαίους εἶναι,  
καὶ οὐκ εἰσὶν  
ἀλλὰ ψεύδονται.

ἰδοὺ ποιήσω αὐτοὺς  
ἵνα ἤξουσιν  
καὶ προσκυνήσουσιν ἐνώπιον τῶν ποδῶν σου  
καὶ γνώσιν  
ὅτι ἐγὼ ἠγάπησά σε.

- 10 ὅτι ἐτήρησας τὸν λόγον τῆς ὑπομονῆς μου,  
κάγώ σε τηρήσω ἐκ τῆς ὥρας τοῦ πειρασμοῦ  
τῆς μελλούσης ἔρχεσθαι ἐπὶ τῆς οἰκουμένης ὅλης  
πειράσαι τοὺς κατοικοῦντας ἐπὶ τῆς γῆς.
- 11 ἔρχομαι ταχύ·  
κράτει ὃ ἔχεις,  
ἵνα μηδεὶς λάβῃ τὸν στέφανόν σου.
- 12 Ὁ νικῶν ποιήσω αὐτὸν στῦλον ἐν τῷ ναῷ τοῦ θεοῦ μου  
καὶ ἔξω οὐ μὴ ἐξέλθῃ ἔτι  
καὶ γράψω ἐπ' αὐτὸν τὸ ὄνομα τοῦ θεοῦ μου  
καὶ τὸ ὄνομα τῆς πόλεως τοῦ θεοῦ μου,  
τῆς καινῆς Ἱερουσαλήμ  
ἣ καταβαίνουσα ἐκ τοῦ οὐρανοῦ ἀπὸ τοῦ θεοῦ μου,  
καὶ τὸ ὄνομά μου τὸ καινόν.
- 13 Ὁ ἔχων οὐδὲ ἀκουσάτω  
τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις.